



Jak poinformował w nocy premier Mateusz Morawiecki, Komisja Europejska notyfikowała pomoc publiczną dla największych polskich firm. Kwota dopuszczalnego wsparcia z Polskiego Funduszu Rozwoju to 2,2 mld Euro (ok. 10 mld PLN). W sprawie przeciągania decyzji przez KE NSZZ „Solidarność” w ubiegłym tygodniu wystąpił do przewodniczącej Komisji Ursuli von der Leyen.

- Z wielkim niepokojem i niezrozumieniem przyjmujemy fakt, że proces notyfikacji części Tarczy Finansowej Polskiego Funduszu Rozwoju (PFR) skierowanej do dużych przedsiębiorstw wciąż nie został zakończony, mimo że od złożenia wniosku notyfikacyjnego przez stronę polską minął już ponad miesiąc – pisało w swoim stanowisku Prezydium Komisji Krajowej, przesłanym w zeszłym tygodniu przewodniczącej KE.

„Solidarność” zarzucała też forsowanie przez KE mechanizmu blokowania wsparcia finansowego dla firm i branż, które nie mieszczą się w forsowanej przez Komisję strategii Europejskiego Zielonego Ładu i ostrzegała, że Związek będzie zmuszony do podjęcia wszelkich możliwych form protestu, dla obrony polskiego przemysłu i miejsc pracy w Polsce przed likwidacją.

[Więcej o sprawie pisaliśmy tutaj<>>](#)

Dzisiaj w nocy Premier ogłosił, że KE wreszcie notyfikowała pomoc z PFR.

- Presja ma sens. Warto podejmować działania wspierające polską gospodarkę. Teraz czas na zawieszenie unijnego systemu handlu emisjami – komentuje informację Premiera Piotr Duda. - Miliardy zamiast na handel emisjami potrzebne są naszej gospodarce, która bez taniej energii nie będzie w stanie poradzić sobie z kryzysem.

ml

źródło: tysol.pl, fot. pixabay